

EWA KŁECZEK-WALICKA – SOKOŁÓW MAŁOPOLSKI

WYSTAWA *POD PŁASZCZEM MARYI*

Ta jest Matka serdeczna ludzkiego narodu,
Kto Ją kocha do Nieba wnijdzie bez zawodu,
Jak Bogu przyjść przez Maryę na świat było trzeba,
Tak ludzi przez Maryę przyjmuje do nieba;
Ztąd kochać Matkę Boską pożytek nie mały,
Bo ten jest przeznaczenia znak pewny do chwały.
(z pieśni XVIII-wiecznej)

W XVII wieku w wielu zakątkach Polski zaczęto oddawać cześć cudownym wizerunkom Najświętszej Maryi Panny. Pod koniec okresu staropolskiego istniało ponad 400 lokalnych kultów obrazów uznawanych za cudowne. Samych zaś sanktuariów o zasięgu regionalnym i ponadregionalnym było w wiekach XVII-XVIII około 150. W tym to czasie w prywatnym miasteczku Sokołów, znajdującym się na północno-zachodnim skraju diecezji przemyskiej, pojawiło się niewielkie sanktuarium z łaskami słynącym obrazem Matki Bożej Królowej Świata. Wspomniany ośrodek kultu maryjnego zlokalizowany był w drewnianym kościele pw. Ducha Świętego i św. Sebastiana, będącym jedną z dwóch – oprócz fary – świątyń funkcjonujących w Sokołowie. Wyobrażenie Maryi słynęło w okolicznych miejscowościach jako *imago gratiosa*.

Obraz Matki Bożej Sokołowskiej został wykonany techniką olejną na lniałym płótnie naciągniętym na drewniane krosno. Jest przykładem warsztatowego religijnego malarstwa polskiego z okresu baroku. Sam wizerunek ukazuje Bożą Rodzicielkę z Dzieciątkiem Jezus na kolanach, dwóch aniołów po bokach i dwóch mniejszych trzymających wstęgi korony. Nad tą sceną wyobrażona została postać Boga Ojca, który posyła do Maryi Ducha Świętego. W dolnej części obrazu artysta rozplanował pejzaż z jeziorem i wzgórzami.

Pochodzenie łaskami słynącego wizerunku Matki Bożej do dziś nie jest znane. Niewiadomymi są tożsamość autora, czas i miejsce powstania obiektu, a także droga, którą przywędrował do Sokołowa. Nie wiadomo, czy od samego początku

obecności obrazu w tym mieście istniał wokół niego bogaty kult. Przeprowadzone badania wskazują również na wyraźny jego kryzys u schyłku XVIII i w XIX wieku. Związane to było zapewne z sytuacją ogólnonarodową, a także z przeniesieniem kościołka pw. Ducha Świętego i św. Sebastiana do Trzebosi oraz narosłymi wokół tego wydarzenia nieporozumieniami. Przeniesiony do sokołowskiego kościoła farnego obraz Królowej Świata został zasłonięty innym malowidłem i pozostawał w zapomnieniu. Jak odnotowano na okolicznościowym obrazku, „Oryginalny Obraz Matki Boskiej z (...) kościołka prawie opatrnościowym sposobem odkryto w zapustny wtorek dnia 13 lutego 1888 roku w kościele parafialnym. Wieść o odkryciu Obrazu lotem błyskawicy rozbiegła się po mieście. Tłumy ludu przybiegały aby oddać pokłon tej Królowej i zaśpiewać Jej pieśń tę, którą nasi Praojcowie na Jej cześć ułożyli”. Od tej chwili obserwuje się ożywienie i systematyczny rozwój kultu Matki Bożej Królowej Świata. W ostatnich latach zostały podjęte również zabiegi mające na celu koronację obrazu Sokołowskiej Madonny.

W ramy przygotowań do tego jakże ważnego dla ziemi sokołowskiej wydarzenia doskonale wpisała się wystawa *Pod płaszczem Maryi* przygotowana przez Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Sokołowie Małopolskim. Ekspozycja poświęcona została właśnie Matce Bożej Królowej Świata – Opiekunce Ludzkich Dróg, czczonej w łaskami słynącym wizerunku z ołtarza głównego sokołowskiej fary. Partnerem przedsięwzięcia była miejscowa Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela. Dodatkowym motywem przyświecającym pomysłodawcom i organizatorom było upamiętnienie 60-lecia sokołowskiej Biblioteki oraz 440-lecie lokacji miasta, przypadające na rok 2009.

Uroczyste otwarcie wystawy miało miejsce w niedzielę 24 maja 2009 roku w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Sokołowie Małopolskim. Równocześnie odbyło się sympozjum naukowe poświęcone kultowi Matki Bożej. Wydarzenie to stało się faktem medialnym. Zapowiadały je m.in.: rocznik regionalny *Kalendarz Imprez Kulturalnych*, regionalny dwumiesięcznik *Podkarpacki Informator Kulturalny*, kolbuszowski tygodnik *Korso Regionalne*, ogólnopolska gazeta *Nasz Dziennik*, dziennik regionalny *Nowiny*, a także internetowa strona diecezji rzeszowskiej.

Otwarcie wystawy zgromadziło ponad sto osób z terenu całego dekanatu sokołowskiego, od Medyni Głogowskiej, Trzebosi i Nienadówki zaczynając, a na Kamieniu i Górnice kończąc. Na zaproszenie odpowiedzieli m.in.: posłowie Stanisław Ożóg i Kazimierz Gołojuch, zastępca burmistrza sokołowskiego Bogusław Kida, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego Jerzy Bednarz, radni Rady Miejskiej w Sokołowie Małopolskim: Andrzej Pasierb (Sokołów), Franciszek Łuszczki (Sokołów), Karol Chorzępa (Sokołów), Anna Kraska (Trzebuska-Kąty), Mieczysław Kobiernik (Górno) i Jerzy Jedynek (Nienadówka), jak również dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Sokołowie Małopolskim Jacek Piekielek, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Górnice Józef Kielb oraz przewodniczący Zarządu Rady Samorządowej Sokołowa Małopolskiego Stanisław Kula. Obecni byli także: proboszcz miejscowej parafii ks. Jan Prucnal, były kustosz i proboszcz sokołowski ks. prałat Mieczysław Wajda, wika-

riusze sokołowscy: ks. Zbigniew Kraska i ks. Paweł Ciba, prezes parafialnego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Sebastian Lesiczka. Zjawili się dyrektorzy instytucji oświatowych, kulturalnych i samorządowych, właściciele i prezesi firm, nauczyciele, społecznicy i działacze kulturalni, czytelnicy i przyjaciele Biblioteki Publicznej, sokołowscy parafianie.

Zebranych powitał kierownik sokołowskiej ksiąźnicy dr Bartosz Walicki: „Mam nadzieję, że wysłuchane wykłady oraz zwiedzenie wystawy pomogą nam wszystkim uświadomić sobie, że rzeczywiście stale znajdujemy się pod opieką Matki Najświętszej, pod Jej płaszczem. Niech refleksja na temat kultu Sokołowskiej Madonny zaowocuje pogłębioną pobożnością. Niech stanowi też dla nas wszystkich element przygotowań do koronacji łaskami słynącego wizerunku Bożej Rodzicielki”. Uroczystego otwarcia konferencji naukowej dokonał kustosz sokołowskiego sanktuarium ks. Jan Prucnal, który życzył zebrany owocnych przeżyć duchowych.

Pierwszy wykład, zatytułowany *Pieśni do Matki Bożej Sokołowskiej jako przykład ludowej pobożności maryjnej*, wygłosił dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. Kazimierz Ożóg. Przeprowadził on analizę wybranych pieśni do Matki Bożej Sokołowskiej. Były to kolejno: *Witaj, o Panno, łaskami wstawiona*, *Witaj Maryjo chwałą ozdobiona*, *Święta Boża Rodzicielko*, a także pieśni na powitanie i pożegnanie łaskawego obrazu – *Witaj, Sokołowska Matko jedyna* i *Zegnaj, Sokołowska Matko jedyna*. Prelegent wskazał na bogactwo polskiej twórczości religijnej poświęconej Maryi i rolę tych utworów w różnych obchodach religijnych i wspólnotowych. Analizując dwie pierwsze pieśni, Kazimierz Ożóg zwrócił uwagę na litanijną budowę utworów. Wskazał nawiązania do tradycji antycznej, m.in.: powitanie Maryi, Jej pozdrowienie przez archanioła Gabriela. Podkreślił podobieństwo do hymnów pojawiających się w XVIII-wiecznych Godzinkach ku czci NMP. Trzecia pieśń została określona jako typowa pieśń dziada odpustowego. Mieści się ona w ramach liryki narracyjnej i ma formę dydaktycznej opowieści o łaskach i cudach dokonywanych za sprawą sokołowskiej Madonny. Przy dwóch ostatnich pieśniach prelegent zwrócił uwagę na interesujący zestaw przymiotników – epitetów, którymi określono w utworze Maryję i na ich melodyjność.

Później głos zabrał ks. dr Sławomir Zych, pracownik naukowy Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, opiekun naukowy sanktuarium sokołowskiego z ramienia Biskupa Rzeszowskiego. Podjął on temat sanktuariów maryjnych i ośrodków kultu Najświętszej Maryi Panny na ziemi kolbuszowskiej i sokołowskiej. Wskazując na początki kultu maryjnego na terenach dawnej Puszczy Sandomierskiej, prelegent podał wiek XVII. To wtedy właśnie powstać miały sanktuaria maryjne w Sokołowie, Kolbuszowej i Głogowie Małopolskim. Mówiąc o Sokołowie, Głogowie, a także o sanktuarium Madonny z Puszczy w Ostrowach Tuszowskich i mniej znanym ośrodku kultu maryjnego w Krzątce, prelegent podkreślił, że objawienia Maryi w tych miejscach dokonywały się w kontekście przyrody: lasu i wody, w miejscach objawień bowiem wytryskały źródelka. O tym fakcie mówią m.in. przywoływane w wystąpieniu legendy. W referacie jako swoiste ciekawostki wspomniana

ne też zostały nie uznane oficjalnie przez władze kościelne objawienia maryjne w Lipnicy z XIX wieku i mające się dokonać już po II wojnie światowej objawienie w Mazurach koło Sokołowa. Warto dodać, że ten wykład ubogacony został pokazem slajdów, na których zaprezentowano m.in. fragmenty XVIII-wiecznej mapy Friedricha von Miega.

Kolejny doktorant na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ks. Grzegorz Wójcik przedstawił obraz Maryi nakreślony w apokryfach na przykładzie *Protoewangelii Jakuba*. Prelegent w prostych, przystępnych dla przeciętnego słuchacza słowach zdefiniował pojęcie „apokryf”. Scharakteryzował krótko różne rodzaje tekstów apokryficznych powstałych zarówno przed, jak i po narodzeniu Chrystusa. Wskazał na języki, w których te teksty spisano i na terytorium, z którego pochodzić mogli autorzy. Następnie krótko omówione zostały apokryfy maryjne, wśród których ważne miejsce, jak podkreślił prelegent, zajmuje właśnie *Protoewangelia Jakuba*. O ważności, a zarazem popularności tego dzieła świadczyć może chociażby ilość odpisów. Do XVI wieku było ich około 140. Tekst tego utworu przybliżony został zebranych dość dokładnie. Prelegent dokonał obszernego streszczenia, często posługując się cytatami z tekstu. W podsumowaniu zwrócił uwagę na fakt, iż echa tej *Protoewangelii* obecne są w ikonografii poświęconej Maryi, zaś wśród dawnych świąt kościelnych 21 listopada obchodzone było święto Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny (dziś wspomnienie), stanowiące zarazem uroczystość odpustową w sąsiednim Górnem. Wykładowi towarzyszyła prezentacja polskiej edycji *Apokryfów Nowego Testamentu* wydanej pod redakcją ks. Marka Starowieyskiego.

Ostatni referat poświęcony drukowanym świadectwom kultu Pani Sokołowskiej z przełomu XIX i XX w. przedstawił dr Bartosz Walicki. W swojej prelekcji zwrócił on uwagę na fakt, że wszelkie zjawiska życia społecznego, także fenomeny religijne, są faktami historycznymi, możemy je umiejscowić w konkretnym czasie i miejscu. Te wydarzenia poparte są różnymi zapisami, kronikami, notami. Kierownik Biblioteki wskazał na mnogość takich świadectw kultu Pani Sokołowskiej wymieniając XVIII-wieczne sprawozdania z wizytacji biskupich, XIX-wieczne pamiętniki, druki okolicznościowe, liczne dokumenty z XX wieku. Przedmiotem szczególnego zainteresowania prelegenta stały się cztery świadectwa z przełomu XIX i XX wieku, które posiadają kilka cech wspólnych: zostały wydane drukiem, są fragmentami większej całości literackiej, były dostępne dla szerszego kręgu odbiorców. Świadectwa te to kolejno: dzieło dominikanina Sado-ka Baracza *Cudowne Obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, wydane we Lwowie w 1891 roku, książka kapucyna Wacława z Sulgostowa (właśc. Edward Nowakowski) *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej. Wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne* opublikowana w Krakowie w roku 1902, *Wizytacja kanoniczna dekanatu leżajskiego dokonana przez Najprzew. Ks. Biskupa Sufragana Karola Józefa Fischera r. 1902* (sprawozdanie to umieszczono w *Kronice Diecezyi Przemyskiej* w numerze z grudnia 1902 roku) i wreszcie czterotomowe dzieło jezuita Alojzego Fridericha, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, wydane w Krakowie (informacje o sokołowskim wizerunku znajdują się w tomie II wydanym w 1904 roku). Pre-

zentując te pozycje prelegent omawiał krótko biografie autorów, przedstawiał ich dzieła literackie, a następnie przywoływał fragmenty tekstów dotyczące wizerunku Pani Sokołowskiej. Wykładowi towarzyszyła prezentacja multimedialna opracowana przez Piotra Rafińskiego z MiGBP w Sokołowie.

Po zakończeniu referatów miały miejsce przemówienia oraz dyskusja. Głos zabrał m.in. poseł Stanisław Ożóg: „Jestem bardzo zadowolony, jako mieszkaniec Sokołowa Małopolskiego i były burmistrz, że okres, na który czekały pokolenia – koronacja łaskami słynącego wizerunku Matki Bożej, nastąpi wkrótce. Co nas łączy wszystkich tu zgromadzonych? Fakt, że często bywamy przed obrazem Pani Sokołowskiej bądź mieszkamy na terenie dekanatu sokołowskiego. Mam nadzieję, że okres do koronacji w parafiach dekanatu będzie przeżyty na intensywne modlitwie oraz refleksji każdego z nas nad naszym życiem”. Poseł Kazimierz Gołojuch z kolei złożył osobiste świadectwo: „Jestem naprawdę wzruszony wysłuchanymi wykładami i głęboko przeżywałem to, co tutaj zostało powiedziane. Pamiętam te chwile, kiedy jeszcze jako młodego chłopaka przywieźli mnie tutaj rodzice z mojej rodzinnej Medyni Głogowskiej. Dzisiaj przypomniałem sobie te wspaniałe chwile i słuchając wykładów o Pani miasta Sokołowa”. Refleksjami związanymi z wystawą i wysłuchanymi referatami podzielili się także wiceburmistrz Sokołowa Małopolskiego Bogusław Kida i proboszcz ks. Jan Prucnal.

Następnie przybyli zwiedzać mogli przygotowaną przez pracowników Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Sokołowie wystawę. Na ekspozycję złożyły się tablice ze zdjęciami dokumentującymi współczesny kult Sokołowskiej Madonny (jedna ukazująca różne grupy pielgrzymkowe zdążające do sanktuarium sokołowskiego, druga – przedstawiająca celebry składające się na doroczny odpust maryjny w pierwszą niedzielę października), fotografie oryginalnego wizerunku Królowej Świata oraz jego kopii z nastawy ołtarza bocznego w mieszczkańskim kościele pw. Ducha Świętego w Sokołowie Małopolskim. Zaprezentowano również kopie wydawnictw mówiących o sokołowskim sanktuarium z przełomu stuleci XIX i XX, teksty lokalnych pieśni maryjnych, dokumenty życia społecznego (współczesne obrazki, karta z kalendarza z lat 80. XX w. ukazująca sokołowski obraz i in.) i okolicznościowy metalowy medalik maryjny z początku XXI w.

Zwiedzający mogli obejrzeć także *Maryjologiczną mapę Polski* wydaną w roku 1938, na której zaznaczone zostało sokołowskie sanktuarium, wybór współczesnych publikacji na temat kultu Pani Sokołowskiej i reprodukcje współczesnych dokumentów poświęconych obrazowi (dekret biskupa rzeszowskiego powołujący Komisję do zbadania warunków koronacji obrazu, akt mianowania ks. Sławomira Zycha opiekunem naukowym sanktuariów maryjnych w diecezji rzeszowskiej, decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków dotycząca wpisania obrazu do rejestru zabytków, program konserwacji obrazu Matki Bożej Sokołowskiej).

Wśród najcenniejszych eksponatów wystawy wymienić należy litografię z końca XIX w. ukazującą wizerunek Królowej Świata, wykonaną w znanym zakładzie litograficznym Marcina Salba w Krakowie. Karta, na której umieszczono obraz, ma wymiary: 48,5 x 67,5 cm. W jej centralnej części znajduje się kopia

sokołowskiego obrazu ujęta w ozdobne ramy koloru złoto-brązowego. W połowie wysokości ram bocznych i na środku ramy górnej umieszczone zostały ozdobne ornamenty z motywami liści. Sam wizerunek jest wysoki na 56 cm, a szeroki na 40,5 cm. Brak jest dokładnych informacji o dacie powstania tej kopii, można jednak domniemywać, że została wykonana w jednym egzemplarzu, na pewno już po roku 1881, ale przed rokiem 1897. W lewym górnym rogu karty wytłoczono owalną pieczęć Komitetu Nowego Kościoła w Sokołowie. Pod obrazem umieszczono napisy: „Naśladownictwo zastrzeżone” (po lewej stronie) i „Zakład lit. M. Salba w Krakowie” (po stronie prawej). Poniżej w centralnej części zapisano wersalikami: „Obraz Najświętszej Maryi Panny”, następnie już normalnym, lecz wytłuszczonym drukiem: „łaskami słynącej”. Jeszcze niżej podano lokalizację: „w Kościele w Sokołowie obok Rzeszowa”. Pod spodem zapisano: „Ks. Leon Jelita Stokowski, Jubilat kanonik i proboszcz Sokołowski”. Przypuszczać można, że obraz był jednym z prezentów ofiarowanych dostojnemu jubilatowi z okazji 50-lecia jego święceń kapłańskich.

W tym samym zakładzie litograficznym Marcina Salba w Krakowie przygotowany również został mniejszy obrazek. Karta ma format pocztówkowy (11 × 16,1 cm). W centralnej części umieszczono kopię sokołowskiego obrazu ujętą w ozdobne ramy koloru złoto-brązowego. Wizerunek jest wysoki na 12,7 cm, a szeroki na 8,4 cm. Tuż pod nim znajdują się napisy: „Lit. M. Salba. Kraków” (po lewej stronie) oraz „Nakładem komitetu” (po stronie prawej). Niżej umieszczono napis „Obraz Najświętszej Maryi Panny łaskami słynącej w kościółku św. Ducha w Sokołowie”. Na odwrocie obrazka znajdują się dwa teksty. Pierwszy z nich ma formę wierszowaną i jest fragmentem pieśni ułożonej na cześć Pani Sokołowskiej (tekst ten zacytowany został jako motto niniejszego artykułu). Drugi tekst, wyrażony prozą, stanowi historię odkrycia obrazu w roku 1888. Brzmi on: „Jest to prawdziwe wyobrażenie Matki Boskiej wielkimi łaskami słynącej w kościółku św. Ducha w Sokołowie za Wałami miasta obok leśnictwa istniejącego w ówczesnej puszczy Sandomierskiej. O doznawanych łaskach przy tem Obrazie świadczą akta wizyty kanonicznej Biskupa Sierakowskiego w roku 1742. Nareszcie mała rycina tego obrazu przez ostatnich księży będących przy tem kościółku – zanim podstępem została zabrana – ks. Ignacego Zagórskiego i ks. Sebastjana Kozrowicza roku 1771 ówczesnym kolatorom za wotum oddany. Po zburzeniu kościółka został mieszczanom Sokołowskim nieutulony żal za tak drogą pamiątką i różne ustne podania ludowe o tem obrazie krążą. Lecz o samym Obrazie N.M.P. gdzie się znajduje pamięć zaginęła. Aż dopiero gdy nowy kościółek na tem miejscu był na ukończeniu, odnaleziono przez ks. Podgórskiego z Woli ten sam obrazek, który wspomnieni księża w roku 1771 z napisem kolatorom ofiarowali. Oryginalny Obraz Matki Boskiej z tego kościółka prawie opatrnościowem sposobem odkryto w zapustny wtorek dnia 13 lutego 1888 roku w kościele parafialnym. Wieść o odkryciu Obrazu lotem błyskawicy rozbiegła się po mieście. Tłumy ludu przybiegały aby oddać pokłon Tej Królowej i zaśpiewać Jej pieśń tę, którą nasi Praojcowie na Jej cześć ułożyli”.

Kolejny eksponat to pochodzący z początków XX wieku neogotycki feretron, który na co dzień znajduje się w kościele parafialnym w Sokołowie. Cały feretron,

wykonany z drewna, posiada wysokość 168 cm i szerokość 82 cm. Jest ozdobnie wykonany, zakończony wysoką sterczyną z krzyżem; po bokach rozmieszczone zostały cztery nieco niższe sterczyny. Feretron jest dwustronny: z jednej strony posiada wyobrażenie Pani Sokołowskiej namalowane na desce o wymiarach 70 cm x 38,5 cm. Na dole jest ona prostokątna, u góry zwieńczona ostrym łukiem. Na drugiej stronie znajduje się obraz Maryi z Dzieciątkiem. Feretron wpisany został do *Katalogu zabytków sztuki*.

Na wystawie zaprezentowano również sztandar sokołowskiego Cechu Stolarskiego, pochodzący prawdopodobnie z początków XX wieku. Z zachowanych zdjęć wynika, że sztandar był obecny już na jubileuszu 300-lecia organizacji cechowej w roku 1936. Być może to właśnie wówczas został ufundowany i poświęcony, ale brak na to jakichkolwiek dowodów. Sztandar został uszyty z czerwonego płótna. Na środku znajdował się otwór, w który wszyto obraz malowany na płótnie. Z jednej strony przedstawił on św. Józefa z lilią i Dzieciątkiem Jezus na ramieniu, a z drugiej strony – Królową Świata. Malowidło na płótnie posiada wymiary 77 cm × 60 cm. Obecnie obiekt znajduje się w bardzo złym stanie, jest przyniszczony i popękany. Wieloletnie zasłonięcie strony z Niepokalaną przed światłem słonecznym i sztucznym uchroniło jednak zastosowane farby od wyblaknięcia. Obraz stanowi dość wierną kopię oryginalnego malowidła. Oczywiście zastosowane zostało pewne uproszczenie detali, ale zachowano przy tym realistyczne ujęcie.

Niemal o wiek młodszy eksponat to ornat maryjny będący na wyposażeniu miejscowego kościoła parafialnego. Owa szata liturgiczna została ufundowana przez parafian sokołowskich i ofiarowana w dniu 24 czerwca 2001 roku ówczesnemu proboszczowi ks. Mieczysławowi Wajdzie z okazji złotego jubileuszu jego święceń kapłańskich. Ornat wykonany został z materiału w kolorze srebrzystym. Z przodu i z tyłu znajduje się pionowy pas błękitnego materiału. Na ów pas naszyto z przodu namalowany na owalnym płótnie o wymiarach 22 × 18 cm wizerunek Matki Bożej Sokołowskiej, otaczając go ozdobną taśmą w złotym kolorze. Poniżej wizerunku Matki Bożej Sokołowskiej umieszczono na ornacie srebrno-niebieski kwiat lilii o zielonej łodydze i czterech liściach, zaś jeszcze niżej symboliczną biało-niebieską lilijkę maryjną. Z tyłu ornatu, na środku długości pionowego pasa, widnieje podobny kwiat, a niżej symboliczna lilijka. Poniżej umieszczono natomiast monogram maryjny będący kompilacją liter: M, A, R i Y wyszyty ciemnoniebieską nicią. Monogram zwieńczony został przez złotą koronę z czerwonymi i zielonymi elementami oznaczającymi szlachetne kamienie.

Należy wspomnieć, że na wystawie zaprezentowano również dwa zupełnie nowe wyobrażenia wizerunku Królowej Świata. Jedno z nich to olejny obraz pędzla Henryki Boho wykonany wiosną bieżącego roku. Pozostaje on dość luźną wizją artystyczną Sokołowskiej Madonny. Drugie malowidło to wierna kopia obrazu Królowej Świata przygotowana w rzeszowskiej pracowni konserwatora zabytków Macieja Filipa na przełomie 2008 i 2009 roku. Reprodukacja ta, zachowująca oryginalne proporcje i wymiary, została namalowana jako element przygotowań do koronacji wizerunku. Obecność kopii na otwarciu wystawy była jej pierwszą oficjalną prezentacją na ziemi sokołowskiej.

Po uroczystym otwarciu ekspozycja przeniesiona została do czytelni Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Sokołowie Małopolskim, gdzie można ją było zwiedzać w dniach od 25 maja do 19 czerwca 2009 roku. Z tej możliwości skorzystało kilkaset osób. Były wśród nich zorganizowane grupy uczniów z młodszych klas sokołowskiej szkoły podstawowej, miejscowego Liceum Ogólnokształcącego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Ekspozycją zainteresowali się również liczni indywidualni zwiedzający z Sokołowa i okolicznych miejscowości.